

# z Gdańska

Świątą Trójcę w wersji *Pietas Domini*. Bóg Ojciec stojący pośrodku obrazu, w tiarze i ciemnobłękitnym płaszczu lamowanym ornamentem, podtrzymuje nagie ciało Chrystusa z krwawiącymi pięcioma ranami. Między głowami Ojca i Syna umieszczona została gołębica – symbol Ducha Świętego. Boga Ojca przedstawiono na tle brokatowej żółto-brązowej, dekoracyjnej kotary, unoszonej przez cztery anioły, co – jak podaje prof. A. Labuda – *wraz ze zdecydowanie frontalną, symetryczną kompozycją przyczynia się do nadania przedstawieniu wymiaru ponadczasowego i reprezentacyjnego*. Ten sam badacz podaje, że w temacie *Pietas Domini* *dochodzi do głosu stosunek Ojca do ludzkości i stosunek wzajemny Syna do Ojca. Ojciec powodowany miłością (Charitas) ofiarowuje Syna, Syn ofiarowuje siebie powodując się posłuszeństwem (Pietas). Akt ofiary oznacza powrót Syna do Ojca i odzyskanie Syna przez Ojca. Te momenty: miłość i posłuszeństwo, powrót i odzyskanie składają się na treść przedstawienia Pietas Domini, przy czym nazwa ta kładzie nacisk na cnotę Pietas, na ukazanie posłuszeństwa Chrystusa. Chrystus ukazuje swe rany jako świadectwo wypełnionej misji*.

Problemem do dziś nie rozwiązany pozostaje pochodzenie typu ikonograficznego, a także warsztat, w jakim obraz został namalowany. Prof. A. Labuda

podał, że obraz powstał w latach dwudziestych XV w. i, podobnie jak większość wcześniejszych badaczy, wskazał na Niderlandy jako na miejsce wykształcenia przybyłego do Gdańska mistrza. Inni historycy sztuki wiązali gdańskie dzieło z francuskimi kręgami dworskimi.

Na zakończenie warto dodać, że z pożogi II wojny światowej ocalała także predella historycznie związana z tym gdańskim obrazem. Jak podaje Irene Geismeyer, znajduje się ona obecnie w kościele św. Jana w Berlinie. Nie podaje jednak, jaki jest jej aktualny stan zachowania. Natomiast z zamieszczonej w katalogu czarno-białej fotografii przedstawiającej *Świątą Trójcę* oraz umieszczonego obok opisu wynika, że ten obraz wymaga natychmiastowej, gruntownej konserwacji.

Bez względu na to, jakie będą dalsze losy tego dzieła, czy przeważą oczekiwana otwartość i argumenty historyczne, czy też nie, jego nagłe pojawienie się pozwala mieć nadzieję na odnalezienie w Niemczech innych bardzo cennych dóbr kultury, do tej pory uznawanych za zaginione. ❖

#### Literatura:

T. Dobrzeński, *Malarstwo tablicowe. Katalog zbiorów, Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1972, s. 128–131.  
J. Domasławski, A. Karłowska-Kamzowa, A. S. Labuda, *Malarstwo gotyckie na Pomorzu Wschodnim*, Warszawa –Poznań 1990, s. 104–107.  
I. Geismeyer, *Dokumentation des Fremdbesitzes. Verzeichnis der in der Galerie eingelagerten Bilder unbekannter Herkunft*, Berlin 1999, s. 92–93.

## Informacja dotycząca stanu zagrożenia przestępczością kryminalną skierowaną przeciwko dobrom kultury w roku 2000

Rok 2000 jest kolejnym okresem, w którym stan zagrożenia dóbr kultury tego typu przestępczością utrzymał się na stałym już od kilku lat poziomie.

Liczba przestępstw stwierdzonych, w których dobra kultury były głównym przedmiotem zaboru, w okresie ostatnich 3 lat przedstawia się następująco: rok 1998 – **923**, rok 1999 – **1053**, rok 2000 – **972**.

Liczba przestępstw stwierdzonych w tej kategorii jest może mało znacząca, jeżeli chodzi o całościowe ujęcie statystyki przestępczości kryminalnej (tzn. około 1 mln przestępstw kryminalnych stwierdzonych, w stosunku do 1000 skierowanych przeciwko dobrom kultury), lecz nie pozbawiona znaczenia w ogólnej ocenie zagrożenia przestępczością, czego dowodem jest na pewno art. 294 kk, określający możliwość podnoszenia kary pozbawienia wolności za przestępstwa, w których przedmiotem zaboru jest dobro kultury. Wskaźnik wykrywalności sprawców wspomnianych przestępstw wynosił: rok 1998 – **30,9**, rok 1999 – **24,1**, rok 2000 – **27,6**.

Podobnie jak w latach ubiegłych, najbardziej narażone na utratę dóbr kultury były obiekty oraz mieszkańcy województw: **mazowieckiego** (z Warszawy), **małopolskiego**, **śląskiego**, **dolnośląskiego**.

Stan zagrożenia w województwach najbardziej narażonych na tego typu działalność przestępczą w 2000 r. przedstawiamy w tabeli 1, natomiast sytuację w województwach o najmniejszym zagrożeniu prezentuje tabela 2. Taki stan utrzymuje się co najmniej od trzech lat.

W 2000 r. największe straty materialne (z pominięciem Muzeum Narodowego w Poznaniu) ponieśli prywatni kolekcjonerzy, szczególnie z Warszawy i Krakowa. Ogólne straty materialne są

▼ Tabela 1

Lp.	Województwo	Liczba przestępstw stwierdzonych	
		mieszkania prywatne	obiekty sakralne
1.	mazowieckie (z Warszawą)	61	58
2.	małopolskie	54	23
3.	śląskie	33	27
4.	dolnośląskie	24	17

▼ Tabela 2

Lp.	Województwo	Liczba przestępstw stwierdzonych	
		mieszkania prywatne	obiekty sakralne
1.	lubuskie	5	2
2.	podlaskie	4	3
3.	świętokrzyskie	2	5
4.	podkarpackie	8	1

▼ Tabela 3

Przedmiot zaboru	1998 r.	1999 r.	2000 r.
Obrazy	290	387	341
Rzeźby	87	95	128
Zegary	17	14	21
Kolekcje numizmatyczne	1 (4500 monet)	4	2
Świeczniki	55	44	88
Kielichy	37	42	7

▼ Tabela 4

Przedmiot zaboru	1998 r.	1999 r.	2000 r.
Mieszkania prywatne	294	295	298
Obiekty sakralne	126	129	120
Muzea, galerie, itp.	27	35	33

trudne do oszacowania, gdyż skradzione dzieła sztuki mogą być właściwie wycenione na podstawie aktualnie osiągniętych cen aukcyjnych i lombardowych. Biorąc pod uwagę nazwiska autorów skradzionych obrazów oraz rzeźb, jak również okres powstania tych dzieł sztuki, można przyjąć, iż straty osiągnęły w 2000 r. kilkanaście milionów złotych.

Odzysk mienia w 2000 r. był niewielki. Odzyskano kilka obrazów i starodruków (w tym starodruki skradzione z Biblioteki Seminaryjnej w Częstochowie i z Biblioteki Jagiellońskiej), wartości ok. 1 mln zł.

Głównym przedmiotem zaboru w roku 2000 były przedmioty wymienione w tabeli 3. Najczęściej atakowane były natomiast obiekty ujęte w tabeli 4. Przykładami najpoważniejszych przestępstw zaistniałych w roku 2000 są m.in.:

- kradzież obrazu *C. Moneta Plaża w Pourville* z Muzeum Na-

rodowego w Poznaniu – straty 4 mln USD – ujawniona przez pracownika muzeum w dniu 19 września 2000 r.,

- kradzież z włamaniem do prywatnego mieszkania kolekcjonera z Warszawy przy Alei Róż 6 – straty ok. 5 mln złotych, stwierdzona w dniu 8 lutego 2000 r.,

- kradzież z włamaniem do kościoła w Orli, woj. kujawsko-pomorskie – kradzież rzeźby z XIV w. wartości co najmniej 500 tys. zł – stwierdzona w dniu 30 grudnia 2000 r.

- kilka kradzieży z włamaniem do mieszkań prywatnych na terenie Warszawy i Krakowa, gdzie straty materialne sięgały kwot od 300 do 700 tys. zł i włamania do obiektów kultu religijnego w Woźnikach, Sierakowie i Piekarach Śląskich.

Bez zmian od lat, głównym sposobem zdobycia dzieł sztuki jest kradzież, połączona z dokonaniem włamania do obiektu lub kradzież przedmiotu z obiektu źle strzeżonego (przykład kradzieży obrazu *C. Moneta* z Muzeum Narodowego w Poznaniu) i wykorzystanie błędów osób chroniących dobra kultury. Tendencje od co najmniej 20 lat pozostają niezmiennie. Kradzieże z włamaniem i kradzieże dzieł sztuki stanowią 95% ogółu przestępstw dot. zaboru dóbr kultury.

Utrzymujący się stan zagrożenia czy okresowy wzrost liczby zdarzeń ma wiele uwarunkowań, a przede wszystkim:

- wciąż niezadowalające zabezpieczenie techniczne obiektów (zwłaszcza sakralnych) przed działaniem przestępczym sprawcy kradzieży;

- utrzymujący się brak poczucia potencjalnego zagrożenia przestępczością, zwłaszcza u administratorów i pracowników odpowiedzialnych za zabezpieczenie obiektu i przedmiotu oraz prywatnych kolekcjonerów;

- zwiększające się zainteresowanie grup przestępczych tego typu działalnością przestępczą, przynoszącą duże zyski w przypadku dobrze zorganizowanej i przeprowadzonej kradzieży;

- brak środków finansowych na nowe inwestycje, zmierzające do poprawy fizycznego i technicznego zabezpieczenia muzeów, galerii i obiektów sakralnych.

W celu poprawy ochrony obiektów, w których gromadzone są dobra kultury narodowej, Komenda Główna Policji podjęła inicjatywę nawiązania ścisłych kontaktów wszystkich zainteresowanych instytucji szczebla centralnego, wojewódzkiego i powiatowego w przedmiotowym zakresie.

Podjęto, w lipcu 2000 r. realizację kompleksowych, wojewódzkich programów i zadań mających na celu właściwą ochronę dóbr kultury. Za szczególnie ważne uznano działania zmierzające do uzupełnienia ewidencji dóbr kultury narodowej, doskonalenia wiedzy i umiejętności w zakresie rozpoznawania obiektów stanowiących dobra kultury oraz podjęcia działań o charakterze profilaktycznym. Zaproponowano rozważenie możliwości prowadzenia znakowania przy użyciu tajnopisów wszystkich przechowywanych w województwie dóbr kultury i przedmiotów kultu religijnego oraz sporządzenie dokumentacji fotograficzno-opisowej przedmiotów, które do chwili obecnej nie są skatalogowane w Wojewódzkich Oddziałach Służby Ochrony Zabytków. ❖